

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr. 106.  
Konto czeKowe w P. K. O. Nr. 61.119

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99  
administracja i ekspedycja: 1-99.

## Podpisanie umowy pożyczkowej.

ulega niewielkiej zwłoce

Warszawski korespondent „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telef.:

Dowiadujemy się, że po był przedstawieli ministerstwa skarbu, p. Barańskiego w Paryżu przedłuża się. Wyjazd min. Czechowicza do Paryża, który ma znamionować zakończenie rokowań pożyczkowych, jeszcze nie został wyznaczony.

## Stabilizację urzędników pragnie przeprowadzić szybko prezydium rady ministrów

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Prezydium rady ministrów rozślało wczoraj do wszystkich ministerstw okólnik, polecający ponownie nadsyłanie wykazów urzędników, zakwalifikowanych do stabilizacji.

Okólnik stwierdza, że odnośne wykazy napływają bardzo powoli i że wywołuje to rozdrażnienie i zaniepokojenie w szerokich sferach urzędniczych, co znalazło wyraz w uchwałach ostatniego zjazdu urzędników.

## O zaopatrzenie inwalidów troszczy się poważnie rada ministrów

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W piątek odbędzie się kolejne posiedzenie rady ministrów. Na porządku dziennym znajduje się m. in. projekt zmiany rozporządzenia o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin.

## Nominacja

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W „Monitorze Pol.” ogłoszono wczoraj nominację, zapowiadaną już od kilku dni dr. Eugenjusza Piestrzyńskiego na dyrektora departamentu służby zdrowia.

## Parlamentarzyści polscy

pojadą niebawem do Berlina

Warszawski korespondent „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W związku ze sprawą wycieczki parlamentarzystów polskich do Berlina dowiadujemy się, że komitet zapraszający stanowią: prof. Juliusz Wolf dr. Kunzer (redaktor „Germanii”, prezydent parlamentu Loebe, Tomasz Mann, posłowie Haas i Erkelenz (demokracy), Breitscheid (socjalista) Borsch (wiceprezes sejm pruski g.). Zaproszenie niemieckie zostało w zasadzie przez grono osób z grupy pacyfistycznej polskiej przyjęte.

## Programowe artykuły konstytucji Znamienne orzeczenie najwyższego trybunału administracyjnego w sprawie wolności sumienia

Warszawski koresp. „Gł. Polskiego” (St. Gr.) telef.:

Wczoraj w najwyższym trybunale administracyjnym ogłoszono wyrok w głośnej sprawie p. Ireny Stróżewskiej, której nie wydano świadectwa z ukończenia szkoły średniej ponieważ zadeklarowała się, jako bezwyznaniowa, i na tej zasadzie nie chciała zdawać egzaminu z religii.

Matka uczynicy, dr. Estera Stróżewska, podała skargę do najwyższego trybunału, motywując ją przede wszystkim przez artykuły konstytucji.

Orzeczenie trybunału administracyjnego brzmi jak następuje:

„W byłej Kongresówce obowiązuje dla

egzaminów maturalnych regulamin, przewidujący stopień z religii.

Art. III konstytucji, na który powołuje się skarga, a który poręcza wszystkim obywatelom wolność sumienia i wyznania, nie posiada przepisu wykonawczego i jest tylko artykułem programowym.

W sprawie nauczania obowiązują natomiast artykuły konstytucji od 117 do 120 włącznie, z których wynika, że wszystkie szkoły podlegają regulaminowi, przewidującemu obowiązkowy egzamin z religii.

Z powyższych względów trybunał administracyjny skargę d-a Estery Stróżewskiej, jako nieuzasadnioną, oddał.”

## Mistyfikacje przedwyborcze w stolicy Brudny palec p. Wolskiego. -- Mimowolny pesymizm wodza woźniców. -- Wesolo, ale spokojnie

Warszawski korespondent „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych wielką sensacją wywołała w Warszawie pogłoska o tem, iż nad ranem dokonano 40 zgórą aresztowań wśród osób, zatrudnionych przy układaniu spisów wyborczych, i że

TRAFIONO NA ŚLAD ORGANIZACJI,

która tę robotę chciała uniemożliwić, lub skompromitować. Jedno z pism popołudniowych, mianowicie „A B C” podało nawet tę pogłoskę w formie kategorycznej.

Jak się dowiadujemy z wiarygodnego źródła, pogłoska powstała na tle następującego incydentu: Późnym wieczorem, dnia 16 b. mies.

ZGŁOSIŁ SIĘ DO WŁADZ POLICYJNYCH NIEJAKI P. WOLSKI,

który brał udział w pracach nad sporządzaniem spisów wyborczych. Złożył on obszerne zeznanie o nadużyciach, dokonanych przy sporządzaniu spisów i podał przytem

CAŁY SZEREG NAZWISK uczestników tych nadużyć.

Na zasadzie jego zeznań zatrzymano przede wszystkim urzędniczkę magistratu p. Eysmontównę i p. Siga.

Podczas przesłuchiwania już tych dwóch osób stwierdzono, że wszystkie ZEZNANIA P. WOLSKIEGO SA MISTYFIKACJĄ,

a po skonfrontowaniu go z oskarżonymi przezeń okazało się, że wszystkie jego informacje są wyssane z palca

Przyparty do muru p. Wolski przyznał się, że wymyślił tę całą sprawę

W OCZEKIWIANIU ZYSKÓW MATERJALNYCH.

Wszystkie osoby, zatrzymane na zasadzie jego zeznań, jeszcze wczoraj w południe zwolniono, a WOLSKIEGO, JAKO OSKARŻONEGO O FAŁSZYWE DENUNCJACJE ARESZTOWANO.

W akcji wyborczej, która toczy się w Warszawie obiektem powszechnego humoru jest

LISTA NR. 19 P. ŻÓŁTKA, przedstawiciela woźniców.

W dniu wczorajszym ogłosił on odezwę, której passus ostatni brzmi:

„LISTA NR. 19 NAPEWNO BĘDZIE ZWYCIĘŻONA!”

Naogół akcja wyborcza odbywa się dotychczas zupełnie spokojnie. Szereg wieców, zwoływanych szczególnie przez grupy nr. 2, 12 i 25, ma przebieg normalny i władze nie zanotowały żadnych ekscesów na tle agit. wyborczej.

## W stan spoczynku

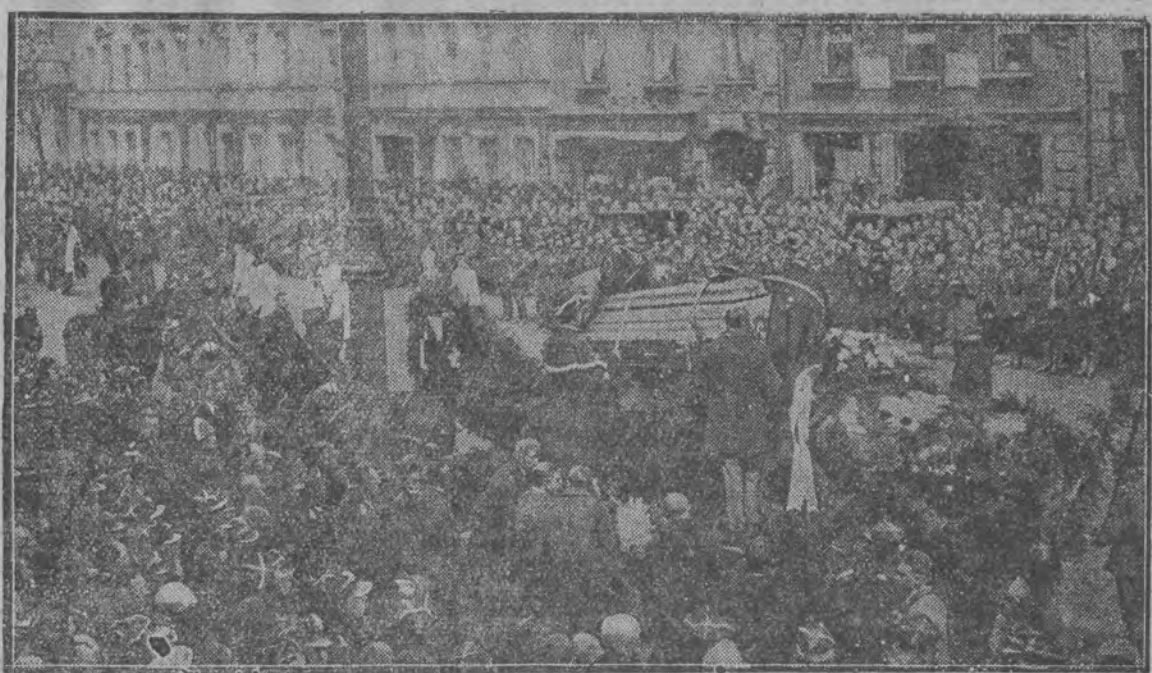
Z Warszawy donoszą: Marszałek Piłsudski podpisał wczoraj dekret, przenoszący dyrektora polskiego monopolu tytoniowego Kazimierza Bełzę Ostrowskiego w stan nieczynny.

Dziś! Dziś!

KUPONY ULGOWE do kin:

„Odeon”  
„Grand-Kino”  
„Luna”

## Pogrzeb ofiary katastrofy lotniczej



Trumna ze zwłokami ś. p. ppułk. Zych-Płodowskiego na 6-konnej lawecie armatniej

# Komu faszyzm smakuje, niech nadstawia grzbietu!...

Obóz Wielkiej Polski czyli t.zw. pospolicie Obwiepol, powstał, jako organizacja groźnie zakonspirowana, spiskowa, działająca poza wiedzą i kontrolą publiczną, otoczona mrokiem i — chrząstem zbrojnego pogotowia. Owa tajemniczość jednakże nie mogła trwać długo.

Kto chce działać, ten musi się ujawnić. Kto staje do walki, ten musi wyłonić się z poza parawanu.

Otóż, pierwszą okolicznością, która wywabiała Obwiepol z krycia, stały się nadciągające wybory do rady miejskiej w Warszawie.

Nasi spiskowcy, zapomniawszy o konspiracji, ruszyli ławą na ulice z rozwiniętymi sztandarami; na sztandarach zaś — aby nie było nieporozumienia — wypisali swe wypróbowane, stare hasła obrony polskości... w Polsce.

Hasła, które swoistym zapachem antysemitycznym czuć już na dwie mile!

Ależ — na brodę Hallera! — pocóż w takim razie bawić się w tajemność i spiskowanie?

Naprzód miny zagadkowe, fizjognomie zamaskowane, stroje wypożyczane, a potem nagle, beł — i z Obwiepolu wyskakuje, niby z blaszanej puszkii, znany, ach! jakże znany sztab sztandarowych mężów endeckich z Jerzym Michalskim na czele! Nie, panowie, nawet krotchwila ma swoje prawa i rozwiązanie akcji nie może następować w prologu.

I pomyśleć, że biedny Wł. Jabłonowski od roku, w pocie łepoego czoła tłumaczy wszystkie mowy Mussoliniego!...

Na cóż, u licha, służą wam, panowie, sławne wzory włoskie?

Czy myślicie, że wystarczą wam same arje Mussoliniego, wygrywane na gramofonie? A gdzie — na honor wielkich i małych ciurów oboźnych! — widziano szeregi, któreby do boju prowadził gramofon?

I co za dzika sprzeczność!

Chcecie, panowie oboźni, bronić polskości w miastach naszych, a sami w obce wchodzić stroje, w cudzoziemskie metody, w faszystowskie koszule!!!

A toż bicz belwederski na własne kręćcie plecy!

Nic tak nie mści się bowiem w polityce, jak wysławianie przemocy, gdy straciło się władzę, i gdy nie posiada się siły.

Istota metod faszystowskich, — to kult przemocy; to —

rozstrzygnięcie sporów politycznych kijem i nożem; to — terror partyjny, jako najwyższa w państwie instancja.

Kto się oznajmia, jako faszysta, ten nie może protestować przeciwko gwałtom, popełnionym przez silniejszego przeciwnika.

A tymczasem cóż czynią nasi krotchwilni faszyci?

Modlą się do bąta Mussoliniego, czczą skrytobójcze kule Niewiadomskich, korzą się przed

olejem rycynowym faszyzmu, a potem — w orszaku żalobnym — idą łzami oblewać pamiątkowe, a boleśnie dotknięte miejsca posła Zdziechowskiego.

Tak nadal nie można: faszyzm jest metodą zbrojecką, ale każda metoda, skoro ją się uznało za swoją, obowiązuje!

Skoro w zasadzie gloryfikuje się politykę gwałtu w Mussolinim, to nie można jednocześnie kanonizować ofiary gwałtu w skórze pana Zdziechowskiego.

Skoro zaś potępia się gwałt i napaść, jako metodę polityczną, to trzeba zwinąć chorągiewki faszystowskie.

Albo — albo...

Faszyzm, jak powiadam, obowiązuje. I logika własnego programu obowiązuje.

A przedewszystkiem — na blizny posła Zdziechowskiego! — obowiązuje elementarna wobec własnego społeczeństwa uczciwość.

J. Przemyski.

## Międzynarodowy trust przemysłowy jest kapitalistycznym ideałem rozwoju gospodarczego

Specjalny wywiad z p. Mayerishem, prezesem światowego kartelu stalowego

Emil Mayerish, prezes nowej organizacji światowej międzynarodowego kartelu stalowego, zapytany w wywiadzie dziennikarskim jak przedstawi się sprawa przystąpienia Polski do kartelu, oświadczył:

„Nie mogliśmy dojść do porozumienia, gdyż przeszkodą był brak uzgodnienia w łonie przemysłu polskiego i ostra walka konkurencyjna między przemysłami czechosłowackim i polskim.

Głównym punktem spornym jest wysokość kontyngentu produkcyjnego. Prosimy przedstawicieli Polski, aby sformułowali swe żądanie. Konferencja w tej sprawie została ustalona na dzień 9 czerwca i nie wątpię, że dojdziemy do porozumienia“.

Na zapytanie, na czym polega układ kartelowy, p. M. odpowiedział:

„Nasz kartel ustala tylko procentowy udział danego państwa w ogólnym kontyngencie produkcji, który wyznacza kwartalnie. Jeżeli dany kraj przekroczy kontyngent, to płaci do wspólnej kasy kartelowej 4 dolary od każdej nadproduktowanej tonny. Jeżeli produkuje mniej, to otrzymuje dwa dolary od każdej brakującej tonny. Rozliczenia poszczególnych przemysłów na stepie raz do roku. Rynku zbytu i cen kartel nasz nie reguluje. Każdy przemysł może sprzedawać gdzie chce i po jakiegokolwiek cenie. Zapatrywanie, jakoby kartel stwarzał monopol produkcji, jest błędne“.

Zasadniczo p. Mayerish oświadczył, iż nie jest zwolennikiem kartelów międzynarodowych, gdyż wcale nie obniżają kosztów produkcji. I to jest zasadniczy argument przeciwko kartelom.

Na pytanie, co powinno zastąpić kartele międzynarodowe i jakie jest najlepsze wyjście z kłopotliwej sytuacji gospodarczej Europy p. M. oświadczył że jego zdaniem prędzej, czy później dojdzie do koncentracji produkcji europejskiej i do stworzenia trustu między narodowego przez wielkie międzynarodowe towarzystwo, w którym przemysły poszczególnych państw będą miały swoje udziały. To jest ideał rozwoju gospodarczego.

## Gdzie się podział Drzymała i jego wóz?

Drzymałę odszukał Weyssenhoff. -- Co się stało z wozem? -- Czemu o tem wszystkim zapomnieli -- patrioci poznańscy?

W wirze walk partyjnych, zapomnieliśmy społeczeństwo polskie o słynnym swego czasu wozie Drzymały, który w historii martyrologii naszej zajmuje tak wybitne miejsce. Zdawało się że po odzyskaniu niepodległości społeczeństwo poznańskie uważało sobie będzie za pierwszy obowiązek, aby się zająć losem męczennika Drzymały, który odważył się pierwszy zaprotestować czynnie przeciwko brutalnej polityce prusaków. Tymczasem do dnia dzisiejszego cicho w Poznaniu i nawet obozowi Wielkiej Polski nie przyszło do głowy zająć się tak narodową pamiątką, jaką jest wóz Drzymały.

Na to karygodne zapomnienie zwróciła uwagę jedna z najbardziej zasłużonych instytucji narodowych w Małopolsce Ossolinum, zapraszając znanego i głośnego pisarza Józefa Weyssenhoffa do napisania popularnej monografii o Drzymałe i jego wozie. P. Weyssenhoff przyjął chętnie propozycję i natychmiast wyjechał do Bydgoszczy celem zebrania odpowiednich materiałów na miejscu.

W tych dniach nadesłał czcigodny pisarz list do wspomnianej instytucji, z którego pozwolimy sobie kilka wyjątków przytoczyć.

„Rozpytywałem — pisze Weyssenhoff — o Drzymałę w Bydgoszczy i pojechałem do Poznania,

gdzie wskazane mi osoby nic więcej o Drzymałe nie potrafiły powiedzieć jak że żył i mieszkał w wozie. Nic też o nim nie drukowano w osobnych broszurach, oprócz jednej, napisanej wierszem dla ludu, gdzie Drzymała figuruje tylko jako nazwisko i jako legenda, tak niedawna a jednak już zamglona i bez żadnych zarysów.

Przypadkiem wspominałem o tych poszukiwaniach staroście bydgoskiemu p. Niesiołowskiemu, który sprawę wziął do serca i tak energicznie zajął się nią, że w kilka dni potem sprowadził mi do Bydgoszczy autentycznego Michała Drzymałę (nie Wojciecha jak to kilka osób podawało) bohatera wozu starca liczącego dziś lat 71 i klepiącego biedę na 6 morgach magdeburskich (1 i pół hekta) w pobliżu Podgradowic, gdzie przez 4 lata opierał się pomysłowo pruskim zakazom budowania domu i rozpalania ogniska na własnym gruncie. Starzec jest znacznie utrudzony, ale żywy jeszcze, opowiadający obficie i dobrze pamiętający. Wybadałem go pilnie i mam spisana kronikę tej niepospolitej walki o byt i prawo.

Doraźna pomoc Michałowi Drzymałemu jest konieczna potrzebna.

Dałem mu co mogłem, starosta też coś dodał, ale dla polepszenia bytu temu dzielnemu człowiekowi,

należałoby uczynić coś więcej“.

Tyle Weyssenhoff. Mimowoli narzucają się każdemu smutne refleksje. Oto gromady Witosów i Witosiłek siedzą sobie na tamto kupionych folwarkach a Drzymała, który pazurami i rozpaczliwymi pomysłami bronił własnego gruntu klepiąc biedę na stare lata. Nikt o nim nie pomyślał, nikt mu nie przyszedł z pomocą, nawet ci, co tak dziś gardlują na temat patriotyzmu. Niemcy już dawno zrobiliby z tego „Kraj pod Krzyżem“ a u nas prócz małego epizodu filmowego, niczego nie zrobiono. Co więcej nawet o samym bohaterze zapomniano, jakkolwiek żyw jeszcze i ma słuszne pretensje do społeczeństwa.

Mamy nadzieję, iż apel Weyssenhoffa nie przebrzmi bez echa i że znajdują się na oczekaniu instytucje czy jednostki, które pomyślały o zabezpieczeniu bohaterowi spokojnej starości. Pozostawiałyby jeszcze rzecz drugą do zrobienia, a mianowicie sprawę wyzyskania wozu Drzymały jako momentu propagandowego.

Przypuszczamy, że monografia, którą obiecał napisać Weyssenhoff będzie podstawą do jakiegoś konkretnego planu na przyszłość w tej sprawie

D. L.

## Wyniki prac małej ententy

PRAGA, 17 maja. (ATE.) — Oficjalny komunikat czechosłowackiego biura prasowego ujmuje wyniki prac małej ententy w 6 punktach:

1) Rumunia powinna otrzymać półstałe miejsce w radzie ligi narodów dla obrony interesów małej ententy i by przeszkodzić tendencjom do połączenia Austrii z Niemcami, co nie jest wskazane, ani ze względów politycznych, ani gospodarczych.

2) mała ententa nie przychyliła się do zamiaru zniesienia kontroli wojskowej w Bułgarii.

3) Jugosławia będzie dążyć do jaknajprędszego uregulowania konfliktu z Włochami w celu uniknięcia rozbitcia małej ententy

4) państwa małej ententy posiadają wolną rękę w sprawie uznania rządu sowieckiego.

5) Locarno na wschodzie będzie możliwe dopiero wtedy, kiedy zostanie wyjaśnione stanowisko Węgier.

6) Państwa małej ententy dążą przedewszystkiem do zbliżenia gospodarczego pomiędzy sobą, a dopiero następnie do zbliżenia gospodarczego ze swymi sąsiadami.

## Przerwana fama

NOWY JORK, 17 maja. (ATE.)

Przerwanie tamy pod Bayon des Glaises miało o wiele gorsze następstwa niż przypuszczano. Początkowo tama została przetrwana tylko na przestrzeni kilkuset stóp ale następnie pod naporem wody otwór zaczął rozszerzać się coraz bardziej. Fale Missisipi jak wódospad przelewały się na równiny, znajdujące się poniżej poziomu wód z ogłuszającym grzotem. Obecnie szerokość wyrwy wynosi 55 mil. Olbrzymie plantacje trzciny cukrowej, bawełny i ryżu znajdujące się po tej stronie rzeki zostały doszczętnie zniszczone. Obecnie jedna czwarta Louisiany znajduje się pod wodą.

## Ospa na zafonionych terenach

LONDYN, 17 maja. (ATE.) —

W obozie powodziowym w Harrison wybuchła epidemia ospy. Niezwłocznie aeroplanami sprowadzono 10 tysięcy szczepionek. Woda pod Nowym Orleanem podniosła się o 10 ctm.

## Pijany lofnik

spowodował katastrofę

Dochodzenie przeprowadzone przez komendanta p. p. pow. rypińskiego p. Szewczyka w sprawie katastrofy lotniczej w Ryplinie w dniu 3 maja wykazało że aeroplan wojskowy nr. 3096 typu „Bleriot“ z 4 pułku lotniczego w Toruniu uległ takiemu zniszczeniu, że nie nadaje się już do użytku. Katastrofa, której ofiarą padło 7 osób (5 leczy się w szpitalu) wynika z winy pilota-sierżanta sztabowego Antoniego Żonawskiego z powodu brawurowych lotów, wywołanych nadużyciem alkoholu.

### Kupon ulgowy

„Głosu Polskiego“

do kinoteatru „LUNA“

Ważny na dzień 18maja 1927

W programie obraz:

„U przegranych“

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse do godz. 6 po zł. 1.25 po godz. 6 zł. 2.00



Dziś po raz ostatni!  
Ceny znizzone!

Po tryumfie obrazu „Syn Szeika“ z Rudolfem Valentino, Grand-Kino, nie szczędząc olbrzymich kosztów, sprowadziło dalszy szlagier, którego nazwa brzmi

MOTTO:

Każda kobieta w swym życiu spotyka trzech mężczyzn, tego, za którego pragnie wyjść za mąż, tego, którego żoną powinna zostać i tego, który zostaje jej mężem.

## W życiu każdej kobiety

W obrazie przyjmują udział artyści z obrazu „Czterech jeźdźców Apokalipsy“.



W życiu każdej kobiety

Potężny dramat w 8 aktach, o przepięknej wystawie luksusowej według powieści Olivji Vansteg.

Nad program: 1) „Feluś przyjacielem w potrzebie“. 2) „Magik“

## W raju włoskim myślą znowu o obniżeniu płac robotniczych

RZYM, 17 maja. (ATE). Związek generalny wielkiego przemysłu włoskiego zwrócił się do swych członków z odezwą, w której zwraca uwagę na fakt, iż w ostatnich czasach wielu członków związku musiało się zadowolić bardzo małym dochodem. Były wypadki, iż produkcja wogóle się nie opłacała. Odezwą nawołuje do reorganizacji w celu zmniejszenia kosztów produkcji, co może być dokonane przy częściowym obniżeniu płacy.

## Czy Anglja zerwie stosunki handlowe z sowietami?

LONDYN, 17 maja. (ATE). — „Morning Post” pisze, iż w kołach politycznych panuje przekonanie o konieczności zerwania stosunków handlowych z Rosją. Znaczna część partji konserwatywnej już od dłuższego czasu wywiera nacisk na rząd, ale spotyka się zawsze z niezdecydowaną odpowiedzią ze strony Chamberlaina.

## Nie dawać ślubu malowanym kobietom! Apel żydów warszawskich do rabinatu

Z Warszawy donoszą:

Do rabinatu warszawskiego wniesiono wczoraj niezwykłą petycję, podpisaną przez kilka tysięcy żydów, reprezentujących rozmaite organizacje żydowskie.

Petenci domagają się od rabinatu, by ze względu na demoralizację zabronił dawania ślubów szminkującym i blanszującym się kobietom, oraz by mężów i ojców takich kobiet nie wpuszczano do bóżnicy.

Rabinat zwołuje w tej sprawie specjalne posiedzenie.

## Przemysł maszyn rolniczych osiągnął poziom przedwojenny

Według ścisłych obliczeń, produkcja maszyn i narzędzi rolniczych w Polsce osiągnęła w pierwszym kwartale b. r. przedwojenny poziom. W tymże okresie znacznie wzrosła zdolność konsumpcyjna średniego rolnictwa, dzięki czemu zbyt maszyn i narzędzi rolniczych przewyższył poziom przedwojenny. Odbiło się to ujemnie na eksporcie, który odegrał w tym kwartale stosunkowo słabą rolę wobec dużego zapotrzebowania na rynku wewnętrznym.

## Czy wiecie, że...

...w ciągu ostatnich 24 godzin ożywiła się działalność Wezuwiusza. W odległości kilkudziesięciu kilometrów od wulkanu słychać groźne pomruki. Z krateru jest wyrzucana lawa na wysokość 100 metrów. Okolniczna ludność jest bardzo zamieszona. Obserwatorjum na Wezuwiuszu uważa, iż nie zagraża poważniejsze niebezpieczeństwo.

...prezydent republiki francuskiej Doumergue udaje się dzisiaj po południu do Oxfordu, by otrzymać od tamtejszego uniwersytetu dyplom doktora honoris causa. Dzisiaj wieczorem prezydent wydał przyjęcie dla pary królewskiej w ambasadzie francuskiej w Londynie.

...policja białogrodzka aresztowała znanego hypnotyzera K. Radwana - Pragłowskiego za niedozwolone leczenie, a następnie wydała go z granic państwa jugosłowiańskiego.

...jeden z dyrektorów Banku Rzeszy, Fehe, uprzedzony zawczasu o uchwałach związku banków, wykorzystał katestrofalną niżkę na giełdzie i przez zręczną spekulację osiągnął w ciągu jednego dnia zysk 5 milionów marek.

...w pobliżu Leonte (Nicaragua) stoczona została walka pomiędzy liberałami i oddziałem wojska St. Zjednoczonych. Po stronie amerykańskiej zginęli jeden oficer i jeden strzelec morski; po stronie liberałów nikaraguańskich poległo 6.

# Generał Sikorski w Ob-Wie-Poľ'u

## Legioniści lwowscy potępiają działalność dowódcy O. K. Lwów i wojewody lwowskiego, p. Garapicha

LWÓW, 17. 5. — Na dorocznym walnym zjeździe delegatów związku legionistów Ziemi Czerwieńskiej powzięto szereg uchwał, potępiających działalność dowódcy okręgu korpusu, gen. Wł. Sikorskiego oraz wojewody p. Pawła Garapicha.

Uchwały zjazdu oświadczają dosłownie:

„Stwierdzamy, że

nie posiadamy zaufania do obecnego wojewody lwowskiego, d-ra Pawła Garapicha, który wykazał, że nie jest człowiekiem na właściwym miejscu

i nie potrafi realizować programu rządu przewrotu majowego Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Stwierdzamy, że

gen. Sikorski nie posiada podstawowych wartości żołnierza, t. j. charakteru,

czego dowiódł również przez pozostawanie do dziś w czynnej służbie w armii polskiej pod rozkazami ministra, który na zjeździe legionistów w Warszawie

wyraźnie określił jego niską wartość i nie posiada do niego żadnego zaufania

Stwierdzamy, że gen. Władysław Sikorski swoją służbę wojskową uważa za odskocznnię polityczną i,

pracując w Obozie Wielkiej Polski na stanowisku szefa wydziału wojskowego, prowadził antypaństwową i antyrządową działalność.

## Niemcy tęsknią do traktatu z Polską

### Centrowa „Germania” uderza w ton harmonijnej współpracy

BERLIN, 17 maja. (PAT). — „Germania” zamieszcza dzisiaj wstępny artykuł redakcyjny o traktacie handlowym z Polską. Po ważny i znamienity ten artykuł zaczyna się od krótkiej polemiki, w której „Germania” stara się udowodnić, że po przyjęciu ustawy o ochronie republiki i po odsunięciu ministrów od udziału w zjeździe Stahlhelmu, nie można obecnie uważać nacjonalistów za nieprzewidywaną przeszkodę, o którą rozbija się traktat z Polską.

Następnie „Germania” przechodzi do sprawy obecnych rokowań

i oświadcza, że w Niemczech panuje wszędzie niewątpliwe i zdecydowane przekonanie zasadnicze, że wojna celna z Polską powinna się skończyć jaknajszybciej.

Żaden odpowiedzialny człowiek w Niemczech nie ma zamiaru zwalczania gospodarstwa polskiego i waluty polskiej przez przedłużanie wojny celnej.

Wobec tego że wywóz niemiecki do Polski stanowi tylko drobny procent całego wywozu niemieckiego, wywóz zaś polski do

Niemiec stanowił trzecią część, a nawet połowę całego wywozu polskiego „Germania” sądzi, że Polska bardziej, niż Niemcy, zainteresowana jest w doprowadzeniu traktatu do skutku.

Dziennik oświadcza jednak obiektywnie i lojalnie, że zarówno ze względu na potrzeby przemysłu i handlu śląskiego i wschodnio-pruskiego, jak również i ze względów polityki zagranicznej, Niemcy również pragną likwidacji anormalnych stosunków gospodarczych z Polską.

## Tajemniczy pożar warsztatów kolejowych

### spowodował straty, wynoszące przeszło milion złotych



Straż ogniowa walczyła niestrudzenie z ogniem



Pastwą płomieni stały się 22 wagony i warsztaty

Z Warszawy donosi P. A. T-icz na: Dochodzenia w sprawie pożaru warsztatów kolejowych na st. Warszawa Wschodnia trwają w dalszym ciągu. Zagadkowym jest fakt że w przeddzień pożaru praca w spalonej lakierni zakończona została już o godz. 15,30, a pożar wybuchł dopiero nazajutrz o godzinie 4 m. 20.

Zniszczeniu uległo 20 wagonów osobowych, w tem dwa wagony służbowe.

Słabe detonacje, jakie miały miejsce podczas pożaru, pochodziły z gazu świetlnego, który znajdował się w nieznacznej ilości w zbiornikach niektórych wagonów. Płynów łatwopalnych, z wyjątkiem jednej beczki pokostu,

w spalonym warsztacie nie było, gdyż nie pozwalają na to instrukcje i przepisy surowo przestrzegane. Lakiernia wagonów osobowych została tymczasowo przeniesiona do sąsiedniego warsztatu dla wagonów towarowych.

Sprawa odbudowy spalonego warsztatu jest przedmiotem narad w ministerstwie komunikacji, pod czas których rozważany będzie również projekt ewentualnego usunięcia warsztatów ze st. Warszawa - Wschodnia.

Obliczenia dokładne wysokości strat nie jest jeszcze ukończonych, jednakże według prowizorycznych obliczeń, przenoszą one sumę miliona złotych.

## Na terenach chińskiej wojny domowej

### hulają bezkarnie bandy krwawych łupieżców

LONDYN. (ATE) 17.V. W prowincji Shantung rozwinęła się powoda nieobecności wojsk, znajdujących się na froncie, bandytyzm, który doprowadził do zupełnego zniszczenia miasteczko chińskie Hongshan.

Z całej ludności ocalało tylko 30 osób. W miasteczku zamieszkiwało 3000 chińczyków.

Bandyci, którzy opanowali miasto po 5 dniach oblężenia znieśli się nad ludnością w okrutny sposób.

Chińczyków wieszano za nogi na drzewach skazując ich na wolną śmierć.

Mordowano dzieci w oczach rodziców, lub rzucano je żywcem w płomienie palących się domów.

Dowódca bandy Liu-Hei-Chi mścił się w ten sposób za straty poniesione z powodu dzielnego oporu, jaki stawiali mieszkańcy miasta.

Miasto zostało spalone po wymordowaniu ludności i zrabowaniu domów.

Wojska Czang-Tso-Lina udały się w pościg za bandytami, którzy skryli się w górach.

LONDYN (ATE) 17.5. Sytuacja wojska północnego które odniosło w czasie ostatnich kilku tygodni poważne powodzenie, nagle się pogorszyła. Zagrożona jest głównie armia Czang-Tso-Lina, która posuwa się przeciwko Czang-Kai-Szkowi.

## Tow. „Linke Hoffmann” zlikwidowało swój stan posiadania w Polsce

Wielkie zakłady cynkowe „Silesia”, należące do „Linke-Hofmann Werke A. G.” przeszły na własność Huty Bismarcka za cenę 8 milionów marek. W ten sposób, towarzystwo „Linke - Hofmann” zlikwidowało ostatecznie swój stan posiadania w Polsce.

## Na podbój Atlantyku



Lotnik amerykański Chamberlain, który, nie bacząc na tajemnicze zniknięcie Nungessera, zamierza w najbliższych dniach spróbować przelotu bez lądowania z Nowego-Yorku do Paryża



GDY NA FORUM SAME PROCHY TYLKO... GDY NA KAPITOLU SAMA HANBA TYLKO...

# Rodzynki sprzedają, rodzynki...

## Potomkowie Arystotelesa, Ajschylosa i Leonidasa piją wodę, psują wino, oddychają kurzem i są tragicznymi marionetkami w rękach niewidzialnego gracza z zamglonej wyspy

Ateny, w maju.

Okulary z ciemnymi szklami są w Atenach tak samo masowym artykułem, jak w Rosji kalosze: zbyt wiele tutaj gryzącego kurzu, białych kamieni i niełitościwego słońca. Możliwe że ze szkła chronią również przed duchowemi tragedjami: przecież świat wydaje się jednak znacznie łagodniejszym przez zielonkavo-oliwkowe binokle. Nieznośnie jasny Akropol zostaje ściemniany, a twarz jakiegokolwiek pani Pupadaki nabiera podobieństwa odłamka Drjady, za który Anglicy, jeśli wierzyć tubylcom, zapłacili tysiąc funtów.

Ach, gdybyż tę panią Pupadaki z jej świeżością prawdziwych greckich oliwek i zapachem paryskiego „chypre'u”, uzupełnionym przez zapach czosnaku jej ojczyzny można było sprzedać jakiemuś zwarjowanemu lordowi! Aby tylko coś sprzedać!... Cóż, kiedy dobre imię i Drjady są już oddawna wyprzedane. Pozostają jedynie rodzynki. Ale choćby nie wiedzieć ile puddingów gotowano w Anglii i na całym świecie — wciąż jeszcze pozostaną rodzynki. Wpycha je się wszystkim i każdemu.

Niedawno został zawarty traktat handlowy między Grecją i Sowiecami. Grecy upierali się głównie przy rodzynkach i rosyjskie przedstawicielstwo handlowe kupiło również mały transport tych specjalów, aczkolwiek nie są one bynajmniej artykułem najpięszszej potrzeby: w ten sam sposób człowiek, który zbyt długo bawi w sklepie, zwykł dla przyzwyczajenia kupować kawałek mydła, lub fuzin agrafek. Tembardziej w danym wypadku: Grecy sprowadzają przecież z Rosji baraninę i naftę, zboże i jaja, skóry i zapalki.

Trudna rada — trzeba przecież samemu wszystkiemu kupować. Grecy są wprawdzie skromnym, bezpretensjonalnym narodem ale trudno jest żyć wyłącznie z piękności i rodzynek.

W Atenach wszystko jest importowane — skarpetki, kury, węgiel, mięso, sukno, papier, nawet wino. W Grecji rosną wprawdzie dobre winogrona, ale Grecy nie potrafią nic z nich zrobić. Aby uchronić wino przed zepsuciem mieszają oni sok winogronowy z żywicą. Powstaje wstrętna mieszanina, będąca świetną ilustracją do oderwanego przysłowia rosyjskiego: „Łyżka smoły może zepsuć beczkę miodu”.

Ateńczycy żywią się konserwami mięsnymi i skondensowanym mlekiem. Ryby sprzedawane są tylko przez trzy dni w tygodniu, aczkolwiek morze znajduje się pod ręką. W pozostałe dni restauracje wypełnione są zapachem zgnitych ryb i podejrzanymi westchnieniami.

Wody do picia wogóle w Atenach niema. Przywożą ją ze źródła, odległego o 15 kilometrów, i sprzedają w niewielkich dawkach, niby likier.

Grecy uczęszczają bardzo chętnie do kawiarni, gdzie śiadają dokoła wieńców z róż tłoczonych

w serze, i gawędzą o międzynarodowej polityce. Wspominają już powyżej skromność i spadek drachmy decydują o wyborze trunków. Grek staluje sobie szklanke zwykłej wody. Jest to stosunkowo niedrogi i odświeża gardło, pełne ateńskiego kurzu i politycznych sentencji.

Swym zapachem przypominają Ateny nadzwyczajnie rosyjskie miasto Homel. Stolica Grecji, dzięki brakowi kanalizacji i specyficznym zapachom kuchennym, jest zbliżona do tego miasta, obcego zresztą zupełnie starożytnemu światu. Ale w Atenach istnieje jedna ulica, — na której przed przeprowadzką do więzienia, — mieszkał Pangalos i mieszkała głównym zagranicznymi wyposażeń we wszystkie potrzebne rury. Na tej naprawde szczęśliwej ulicy funkcjonują nawet wodociągi. Na pozostałych ulicach woda płynie od czasu do czasu zupełnie, jak przewroty.

Homel nie posiada wprawdzie takiej szczęśliwej ulicy, ale za to szczyci się wspaniałym parkiem Paskiewiczza, podczas gdy w Atenach istnieją tylko kamienie, kurz i kwiaty z materiałów w witrynach paryskiej modniarki Sophie. Lepiej nie prowadzić dalej porównań, aby uchronić Homel od zarumieniałości.

W Atenach mówią oczywiście wszyscy iryżerzy po francusku, a na każdym kroku znaleźć można angielskiego krawca. Natomiast stałego teatru Ateny nie mają. Od czasu do czasu przyjeżdżają włosi i wystawiają „Aidę” lub „Lakme”. Jest to oczywiście wydarzenie nie zwykłej wagi. Przez cały miesiąc po takim występie piją Grecy w

„Kafeion” wodę i przeżywają wspaniałości koloratury.

„Aida” usuwa na pewien czas w cień nawet politykę.

Grecy rozmawiają bardzo chętnie o notach dyplomatycznych, o przeszłych i przyszłych wojnach i o wątpliwej wartości przekonań swych ministrów. W ten sam sposób pionki na szachownicy snują przypuszczenia co do wyników turnieju i rozwiązują trudne zagadnienia podczas gdy gracz zastanawia się nad następnym ruchem. Gracz — jest on daleko, na zamglonej wyspie — mruży coś o tradycyjnej miłości brytów do Hellady, ale myśli gracza dotyczą nafty, spraw wschodu i wybryków chłopskiej Angory. A Grecy piją wodę i gawędzą. Gdy gracz wydaje zarządzenia, aparaty telegraficzne i serca matek greckich zaczynają gwałtowniej stukać.

Dokoła Aten mieszkają dziesiątki tysięcy uciekinierów z Malej Azji. Wymierają na tyfus i dżynterję. Daremnie poszukują pracy: wylowiono już wszystkie gąbki i zebrano wszystkie rodzynki. Marzą oni tęsknie o polach Smyrny. Ich żałosne baraki są najwyraźniejszym świadectwem charakteru i humanitarnych skłonności niewidocznego gracza.

Obcokrajowców zdumiewają polówki banknotów: napis opiewa „sto drachm”, ale kawał jest odcięty, a więc wartość tych stu drachm jest tylko siedemdziesiąt pięć. W ten sposób przeprowadzo no przymusową pożyczkę. Zresztą giełda obcina powoli pozostałe polówki: drachma spada z dnia na dzień.

Nie będziemy się zapuszczać w

malowniczy opis cudzej nędzy zebraczej. Ale podwójnie straszna jest ta nędza, ukryta pod podejrzanym przepychem złodziejskich spelunek — smoking kelnera na brudnej koszuli, sukienki baletniczki na posterunkach przed pałacem, niezbyt czyste rękawiczki oficerskie, współczesne piśma i cały ten zamaskowany bezwstyd tubylczych Dorianów Gray'ów, którzy jednocześnie przesiadują przy tradycyjnym wieńcu z róż i tańczą fox trotta.

Gdy ujrzałem tych gogusiów, przyszły mi na myśl książki Tolstoj - syna. Zdaje mi się, że w Ameryce powstał zamiar kastrowania przestępców. Czy nie byłoby rozsądniej kastrować ogólnie uznanych geniuszów? Żąda tego przede wszystkim miłość bliźniego. Brzemie nazwiska niszczy ludzi, stworzonych dla anonimowego szczęścia, dla małej renty i gry o małą stawkę.

Nie ulega wątpliwości, że w sąsiedniej Bułgarii istnieje ta sama modniarka Sophie, te same troleje „Lakme”, to samo spojrzenie żołnierza bałkańskiego, który przegrał wojnę i zaspakaja swe „męstwo” na grzbietach własnych niewolników.

To nikogo nie dziwi. Bułgaria. Iwanow. Czego można wymagać od Iwanowa?... Ale Grekom się nie wybacza — ani metod Pangalosa, ani potników pani Pupadaki ani również politycznego przeznaczenia, o którym decyduje „kto da więcej?”...

Tylko kwadrans drogi dzieli stoliki z rachunkiem od Akropolu. Właśnie tej terytorjalnej bliskości nie można wybaczyć podejrzanym przyjaciółom i tresowa

nym strategom. Poco dalej walczyć? Ani gest Byrona ani alfabet nie zwróca im Parthenonu? Akropol należy do Europy, tej zachwycającej iadacznicy, która poznała zapach skóry, byka i marmuru gałek ocznych Zeusa.

Architekt francuski Corbusier. Sognier, broniąc przemysłowej estetyki, chętnie się powołuje na starożytną Grecję. Książkę o elewatorach ozdobił on fotografiami Parthenonu.

Odwracając bieg myśli, rozważam losy współczesnej architektury, patrząc na kolumny Akropolu. Paralele są logiczne, a jednak mylne. Cyfra, którą ongiś traktowane jako bodziec i podstawę harmonii, dzisiaj określa jedynie dochodowość. Nie, równanie algebraiczne nie jest rachunkiem procentów składanych! Maszynie, mostowi, drapaczowi nieba brak owego uśmiechu wszechogarniania i rezygnacji, wyzieraającego z oblicza starca, dziecka, opuszczonej wioski i sztuki klasycznej. Tutaj nie pomogą, ani manifesty, ani cyrkle, ani wszystkie dolary Ameryki. Akropol, jakby rozmyślnie obramowany sparodjowanymi Atenami, wytrwa na stanowisku, aby niepokoić dusze obecnego pokolenia, które jest tak dumne z wyższości lotnictwa nad Ikarem, czy też windy nad stopniami Propyleów.

Myśli na temat ciągłości naszej kultury łączą się tutaj mimo woli z uczuciem straszego osierocenia. Dla artystów Odrodzenia, ba, nawet dla bohaterów francuskiej rewolucji, ten pagórek nie był trupem, a tylko drzemającym bohaterem zrozumiałej dla serca legendy. Dla nas jest on Egiptem, Atlantyda, kanałami na Marsie. Krajobraz jakby podkreśla przedawnienie śmierci. Starożytny świat, ongiś kwitnący i nęcący, świat Źródeł i nimf, prezentuje się tutaj, jako zlikwidowana firma. Zniknęły lasy, a wraz z nimi chłód, a pagórki, otaczające Akropol, są kośćmi szkieletu.

To prawda, że jesteśmy już dość dorośli, aby żyć bez rodziców. Ale nawet niemiecki inżynier, którego święta wiara dotyczy postępu i żelazo-betonu, robi na mnie wrażenie dorosłej sieroty.

Bez smutku opuszczam nowe Ateny. Losy następców Pangalosa mało mnie obchodzą, a rodzynki nie lubię. Lepiej jest żyć zdala od tych kamieni! Dawny porządek rzeczy jest już zniszczony. Nowe pierwiastki zapanowały w naszych sercach. Założenie wygląda z wyżyn pagórka Akropolu oparta na kalkulacji i zarobku, niesmaczna sztuka współczesna. Jest ona bardzo odległa od mądrości i wieczności; przypomina mruganie żarówki i sapanie auta.

Ale poza terytorjalnym patriotyzmem istnieje również patriotyzm czasu. Jest on również despotyczny i głupi. On właśnie skłania mnie do zamiany Pallas Ateny i paryskiego marmuru na trywialną kajutę okrętową.

Ilija Ehrenburg

## Jak to było przed rokiem...



„Królewskie więzienie” pojmanych w Wilanowie generałów wojsk Witosowych



### Likwidacja konsulatu brazylijskiego

Dowiadujemy się, że wicekonsulat brazylijski w Łodzi został skasowany i p. Józef Krasowski, który pełnił dotychczas tę funkcję, wobec tego przestał reprezentować konsulat republiki brazylijskiej na m. Łódź. (wł.)

### Niecałe 1 proc.

#### Wzrost drożyny w pierwszej połowie maja

Onegdaj odbyło się posiedzenie komisji statystycznej, celem ustalenia zmian cen artykułów pierwszej potrzeby w pierwszej połowie maja. Stwierdzono, że zdrożały ziemniaki, staniał natomiast nabiał.

Według prowizorycznych obliczeń, wzrost kosztów utrzymania w pierwszej połowie maja wyniósł 0,95 proc. (i)

### Pobór do wojska Kto staje dzisiaj?

W dniu dzisiejszym przed komisją poborową nr. 1, przy ul. Traugutta 10 winni stawić się mężczyźni rocznika 1905, odroczeni z art. 53a (jedyni żywiciele), oraz z art. 57 a i b (uczniowie i studenci).

Jutro winni stawić się przed tą komisją poborowi rocznika 1906, zamieszkali w obrębie I-go komisariatu policji, o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F.

Przed komisją nr. 2, przy ul. Zakątnej 82, winni stawić się dziś poborowi rocznika 1906, zamieszkali w obrębie 5-go komisariatu policji, o nazwiskach na litery T, U, W, Z.

Jutro przed tą komisją winni stawić się poborowi tegoż rocznika, zamieszkali na terenie 8-go komisariatu policji, o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F.

Z terenu starostwa łódzkiego winni stawić się dziś przed komisją poborową przy ul. Piotrkowskiej 187 (P. K. U. Łódź-powiat) mieszkańcy gminy Kruszów.

Jutro winni stawić się przed tą komisją mieszkańcy gminy Brójce (b)

### Wystawa prac

#### uczniów łódzkich szkół powszechnych

Cheć uczcić przypadającą w dniu 1 października r. b. rocznicę 10-ciolecia szkolnictwa polskiego związek polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych urządza wystawę prac uczniów szkół powszechnych miasta Łodzi i powiatu łódzkiego.

Celem tej wystawy będzie zapoznanie nie tylko rodziców dzieci, uczęszczających do szkół powszechnych, ale całe społeczeństwo z dorobkiem szkół powszechnych i wykazanie, że szkoła powszechna stoi już na dość wysokim poziomie.

Prócz wystawienia eksponatów w czasie trwania wystawy będą wygłaszane odczyty o szkole powszechnych, urządzane przedstawienia dziecięce, popisy gimnastyczne, koncerty chórów i orkiestr szkolnych.

Zgłoszenia szkół, pragnących wziąć udział w wystawie przyjmuje przewodniczący komitetu p. H. Ochędalski w soboty od 16-19 w lokalu związku, ul. Andrzeja 4 III piętro.

### WYSTAWA PRAC KONKURSOWYCH NA BUDOWĘ SZPITALA CZERWONEGO KRZYŻA.

W dniu dzisiejszym o godz. 5-ej po południu w miejskiej galerji sztuki nastąpi otwarcie prac, nadesłanych na konkurs na budowę szpitala czerwonego krzyża w Łodzi.

Ze względu na liczny udział w konkursie architektów całej Polski (29 prac), wystawa zapowiada się interesującą. Należy zaznaczyć przytem, że druga i trzecia nagroda uzyskał łodzianin.

### Z GIMNAZJUM ŻEŃSKIEGO EUG. KRYGIEROWEJ.

Dowiadujemy się, że znany i ceniony na niwie społecznej i pedagogicznej dyr. Stanisław Przedzięcki opuścił gimnazjum Żeńskiego Eug. Krygierowej.

# Kto ma prawo leczyć nam zęby? Projekt dekretu o wykonywaniu praktyki dentystycznej

Na piątkowym posiedzeniu rady ministrów przyjęto projekt dekretu prezydenta Rzplitej o wykonywaniu praktyki dentystycznej.

Artykuł pierwszy dekretu brzmi: Praktyką lekarsko-dentystyczną polegającą na wykonywaniu wszelkich zabiegów lekarskich i techniczno-dentystycznych, mogą się zajmować osoby które są 1) obywatelami państwa polskiego; 2) posiadają dyplomy lekarskie wydawane lub uznane przez Państwowy Instytut Dentystyczny. 3) odbyły jednoroczną praktykę przygotowawczą w czasie trwania studiów lub po ich ukończeniu.

Artykuł drugi głosi. Poza osobami w artykule pierwszym wymienionymi zajmować się wykonywaniem praktyki lekarsko-dentystycznej mogą, o ile są obywatelami państwa polskiego:

1) Osoby posiadające dyplomy

lekarzkie, na podstawie ustawy z 2 grudnia 1921 r.

2) lekarze posiadający dyplomy, wydane przez uniwersytet byłego cesarstwa rosyjskiego przed 27 listopada 1917 roku.

3) lekarze dentyści, którzy uzyskali aprobatę, uprawniającą do wykonywania praktyki dentystycznej w państwie niemieckim przed 27 grudnia 1918 r.

4) osoby posiadające aprobatę na stopień lekarzy dentyści, wydaną przez komisję egzaminacyjną na lekarzy dentyistów w b. general-gubernatorstwie warszawskim w latach 1916, 1917, 1918;

5) osoby, posiadające świadectwa z ukończenia szkół lekarsko-dentystycznych znajdujących się na obszarze b. cesarstwa rosyjskiego, o ile zgłoszą swoje uprawnienia w ministerstwie spraw wewnętrznych, w terminie czteromiesięcznym od chwili wejścia w życie niniejszego rozporządzenia i złożą najpóźniej w ciągu dwóch lat od chwili wejścia w życie niniejszej ustawy, egzamin na lekarza-dentystę przed właściwą komisją uniwersytecką, w zakresie ustalonym dotychczas obowiązującymi przepisami;

6) dentyści posiadający dyplomy uniwersyteckie b. cesarstwa rosyjskiego, wojennej akademii lekarskiej w Petersburgu i żeńskiego instytutu medycznego w Petersburgu przed 27.XI 1917 r.

Art. 9 stwierdza, że kierownikiem przychodni może być lekarz-dentysta z trzyletnią praktyką dentystyczną.

Art. 10 stwierdza, że kierownicy przychodni lekarsko-dentystycznej oraz lekarze-dentyści zajmujący się praktyką prywatną winni zgłosić władzy administracyjnej pierwszej instancji osoby, wykonywujące u nich praktykę lekarsko-dentystyczną.

# Pijacka burda na Kanalizacji urosła do rozmiarów morderstwa

W dniu wczorajszym miasto nasze obiegała wiadomość o napaści trzech zredukowanych robotników na inżyniera kanalizacyjnego Józefa Przedpelskiego.

Według tej wersji w godzinach rannych do kancelarii inżyniera P. przybyli trzej pijani robotnicy, którzy zwrócili się do magazyniera Wyżynkiewicza z zapytaniem, gdzie jest inżynier.

Po otrzymaniu odpowiedzi, jeden z nich wy dobył z kieszeni nóż i zawołał: 'Zrobimy z nim koniec! Zamordujemy go, jak Cynarskiego!'

P. Wyżynkiewicz widząc co się święci, usiłował nie dopuścić ich do inżyniera i wszczął alarm, na który zbiegli się zatrudnieni robotnicy i obezwładnili po kilkunastominutowej walce napastników, przy czym prowodyrowi z nożem udało się zbiec.

Po pewnym czasie udało się policji i jego również aresztować.

Podłożem napaści na inżyniera Przedpelskiego miało być pozabawienie pracy przy robotach kanalizacyjnych i daremne ich zabiegi o zdobycie pracy z powrotem.

Onegdaj, t. j. w niedzielę zgrupowali się w jakiejś restauracji, gdzie po wypiciu kilkunastu kieliszków wódki postanowili zamordować inż. Przedpelskiego.

Wczoraj (według tej wersji), t. j. w poniedziałek rano przed udaniem się do kantoru inżyniera, również spożyli większą ilość alkoholu.

Tyle omawiana pogłoska obiegająca miasto.

Natychmiast zwróciliśmy się do władz bezpieczeństwa publicznego z prośbą o wyjaśnienie w tej sprawie.

Jak się okazało, nie w poniedziałek, a jeszcze w piątek ubiegłego tygodnia, na odcinek robót kanalizacyjnych przy ul. Wawelskiej przyszło trzech wprost do nieprzytomności upitych osobników, którzy wszczęli burdę, bełkocząc jakieś niezrozumiałe słowa.

Z łatwością kilku robotników usunęło ich z odcinka, oddając pijaków w ręce policji.

Zostali oni osadzeni w areszcie

przy 12 kom. p. p. skąd, po wytrzeźwieniu, wypuszczono ich na wolność.

Zostaną oni ewentualnie pociągnięci do odpowiedzialności sądowej za zakłócenie porządku publicznego.

# Ruch wydawniczy

E. De MARTONNE: Zarys geografji fizycznej. Tłumaczył St. Pawłowski. Książnica - Atlas, 1927 r.

"Zarys geografji fizycznej" De Martonne'a jest książką, która w znakomity sposób, umiemy najważniejsze zagadnienia z zakresu geografji fizycznej. Podczas gdy wielkie dzieło tegoż uczonego (w wyd. IV w 4 tomach) ilustruje stan nauki z całym aparatem, jakiego nauka używa, to tu mamy skrót, wolny od tego wszystkiego, co prowadzi już w szczególności do oczekiwaniami dalsze. Wszystkim rozdziałom książki wspólna jest pewna linja przewodnia, wynikająca z definicji geografji. Jestto więc geografja fizyczna, ale nie pozbawiona zmysłu geograficznego.

Wybór tej właśnie książki do tłumaczenia należy powitać z uznaniem. Będzie to bowiem doskonały podręcznik do studium geografji w szkole wyższej i na licznych kursach geograficznych. Korzystać z niego będą niewątpliwie kandydaci do zawodu nauczycielskiego, kandydaci do tytułu magistra, wszyscy zdający z geografji egzamina kwalifikacyjne.

Tłumaczenie, dokonane przez profesora uniwersytetu poznańskiego St. Pawłowskiego, jakkolwiek miało do pokonania niejedną trudność, głównie w zakresie terminologii, wypadło naogół dobrze. Poza tem książka jest bogato ilustrowana rycinami takimi samymi, jakie znajdujemy w książce francuskiej.

Dr. B. JANOWSKI. Tablice synchronistyczne do dzieł powieści i dzieł kultury. Wydanie II. Lwów, Książnica - Atlas 1927 r.

Na 23 tablicach zestawili autor najważniejsze daty z dzieł powieści i dzieł kultury cywilizowanego świata, w wyborze nieco szerszym, niż wymaga się tego w szkole średniej. Korzystnym to jest szczególnie dla uczniów szkół wyższych przystępujących do egzaminów zawodowych. Mogą bowiem znaleźć w tablicach prawie cały pożądanym materiał naukowy przystępnie rozmieszczony. Korzystnym jest atoli i dla uczniów szkół średnich. Materiał historyczny w dzisiejszych podręcznikach szkolnych jest przeważnie fragmentaryczny, nie ułożony, tylko dziełom polskim zapewnił on ciągłość rozwoju. Najważniejsze okresy z dzieł ludów zachodnich są przedstawione szerzej inne są w cień, a wiele zachodnich panujących i wypadków pomija się. Mimowoli budzi się ciekawość a myśl domaga się wypełnienia luk. Mało który z uczniów zechce sięgnąć do podręczników obszerniejszych, aby rozświetlić sobie ciemne

### Z rusztowania na bruk spadł pracujący murarz

Naskutek zarządzenia komisariatu rządu odbywa się obecnie w Łodzi remont domów. Między innymi trwają również prace przy restauracji domu na ulicy Mornuskiej 1.

W dniu wczorajszym przy pracy około tego domu zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. A mianowicie jeden z murarzy niejaki Antoni Ruciński, zamieszkały przy ulicy Spornej 11 w pewnej chwili stracił równowagę i spadł z wysokości 2 piętra na bruk. Na miejscu wezwano natychmiast pogotowie ratunkowe którego lekarz skonstatował bardzo ciężkie uszkodzenie ciała i pęknięcie czaszki; w stanie groźnym przewiózł go do szpitala Poznańskich. (i)

### Areszt i grzywny za brudy w domach i sklepach

Właściciel domu przy ul. Stary Rynek 1 Lipski Henoch za utrzymywanie swej posesji w stanie anty-sanitarnym skazany został na karę 7 dni bezwzględnej aresztu, którą odbył w areszcie urzędu śledczego.

Również za anty-sanitarny stan posesji skazany został Edward Cell (Piotrkowska 182) na 15 zł. grzywny, a Zygmunt Ajzyk (Cegielniana 59) za anty-sanitarny stan sklepu z mięsem skazany został na grzywnę 20 zł.

**Kino Spół. Prac. Państw.**  
Sienkiewicza 40.  
Od wtorku 17.V. do poniedziałku 25.V. włącznie  
Dramat erotyczny w 10 aktach pod tytułem  
**„SANIN“**  
według powieści M. ARCYBASZEWA  
W rolach głównych:  
**Józef Węgrzyn i Magda Sonja**  
Śpiewy w wykonaniu ulubienca publiczności  
**p. ZYGMUNTA ULLASA,**  
który wykona z stow. orkiestry szereg romansów cygańskich.  
ANONS: Następnym programem: **Kawiarenka w Kairze.**  
Początek w dni powszednie o godz. 5-ej po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 5-ej po poł.

**LUNA** OSTATNIE DNI  
**U progu sypialni...**  
Werner Krauss  
Erna Morena  
Lilli Damita

Wielki sukces **„GRAND-KINO“**  
**„Intryga Księżny Dimitresch“**  
(Ta, którą spoliczkowano)  
obecnie demonstrują w Warszawie w 3-ch pierwszorzędnym kinach jednocześnie.  
Następnym programem w „Grand-Kinie“

### Magistrat kupuje obrazy 1.500 zł. za płótno Stabrowskiego

Delegacja wydziału oświaty i kultury w osobach pp. ławnika Fr. Kruczkowskiego, naczelnika J. Waltratusa i dyr. M. Diensta - Dąbnowy zakupiła z przeznaczonej na ten cel funduszy za sumę zł. 1.500 obraz prof. K. Stabrowskiego, przedstawiający portret mężczyzny w stroju fantastycznym.

Obraz wzbogacił zapoczątkowane zbiory miejskiej galerji sztuki.

### WYSTAWA KOMPOZYCJI KWIATOWYCH.

Centralny polski związek ogrodników, oddział w Łodzi, urządził w dniu 21 b. m. pod protektoratem wiceprez. W. Wojewódzkiego i starosty A. Rzewskiego jubileuszową wystawę kompozycji kwiatowych W. Salwy z okazji 35-letniej pracy na niwie ogrodniczej. Ekspozycje wystawy będzie można oglądać w miejskiej galerji sztuki od dnia 21 - 28 maja r. b. Wystawa kompozycji kwiatowych W. Salwy wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie wśród szerokiej warstw ludności naszego miasta.

## Stan rozgrywek o mistrzostwo ligi

Wisła i Ł. K. S. prowadzą w tabeli zwycięzców

Pomimo tego, że ostatnia niedziela przyniosła tak nieoczekiwane rezultaty, jak wynik 0:0, osiągnięty przez Polonję warszawską z „Jutrzenką” krakowską, która znajduje się na ostatnim miejscu, zwycięstwo Legji w stosunku 3:1 nad Wartą, tabela mistrzostwa ligi państwowej nie uległa poważniejszej zmianie.

Na pierwszym miejscu znajduje się w dalszym ciągu Wisła, mając za sobą 8 gier, 11 punktów ze stosunkiem bramek 17:9.

Drugie miejsce należy do Ł. K. S., który w sześciu spotkaniach zdobył 9 punktów przy stosunku bramek 12:5.

3) T. K. S. — 7 gier, 9 punktów, stosunek bramek 17:18,

4) I. F. C. — 5 gier, 8 punktów, stosunek bramek 13:2,

5) Polonja — 7 gier, 8 punktów, stosunek bramek 14:12,

6) Czarni — 6 gier, 7 punktów, stosunek bramek 13:8,

7) Warta — 6 gier, 6 punktów, stosunek bramek 12:9,

8) Legja — 6 gier, 6 punktów, stosunek bramek 15:14.

9) Warszawianka — 7 gier, 5 punktów, stosunek bramek 12:17,

10) Ruch — 6 gier, 4 punkty, stosunek bramek 6:11,

11) Pogoń — 4 gry, 3 punkty, stosunek bramek 3:7,

12) Turyści — 6 gier, 3 punkty, stosunek bramek 9:15,

13) Hasmona — 3 gry, 2 punkty, stosunek bramek 4:6,

14) Jutrzenka — 5 gier i 1 punkt, stosunek bramek 3:13,

W najbliższą niedzielę, to jest dnia 22 maja, odbędą się następujące mecze o mistrzostwo ligi:

Turyści — Czarni w Łodzi,  
Ł. K. S. — Pogoń we Lwowie.

Wisła — Warta w Krakowie,  
Polonja — Ruch w Warszawie,  
I. F. C. — Warszawianka w Katowicach,

Hasmona — T. K. S. we Lwowie.

## Wiadomości krajowe

### Międzynarodowe igrzyska robotnicze

W początkach lipca odbędą się w Pradze czeskiej międzynarodowe igrzyska robotnicze, na które i polski związek robotniczych sportowców zamierza wysłać swą reprezentację.

W zawodach tych wezmą udział robotnicy - sportowcy: Anglii, Austrii, Węgier, Belgii, Szwajcarii, Francji, Lotwy, Jugosławii, Rumunii, Niemiec i Ukrainy.

Jak się z wiarogodnego źródła dowiadujemy, do reprezentacji Polski (robotniczej) bardzo poważnie jest brana w rachubę drużyna robotnicza R. T. S. „Widzew”, w której znajdują się takie jednostki, jak Filip, Piec Karłowski, Strzelczyk i Pudlarz.

### Górski lepszy od Barana

Piotrkowianin Górski, który ostatnio reprezentował barwy Polski na zawodach Polska — Włochy w Rzymie, osiągnął ostatnio na zawodach lokalnych w Piotrkowie w rzucie kulą rezultat lepszy od oficjalnego rekordu polskiego Barana (Pogoń) 13,15 mtr.

### Na strzelanie do Rzymu

Skład polskiej reprezentacji strzeleckiej, która wyjeżdża na międzynarodowe zawody do Rzymu, mające się odbyć w dniach 27 maja — 2 czerwca b. r., jest następujący: por. Zalewski, por. Wieliczka, por. Borzemski, por. Marszewa, kpt. Lewiński, płk. Gabriel, kpt. Gościewicz. Ekspedycję prowadzić będą mjr. Kierkowski i płk. Martini.

### Zawody głuchoniemych Łódź--Warszawa

Łódzki k. s. głuchoniemych wykazuje ostatnio działalność bardzo ożywioną. Poza sekcją lekkoatletyczną najlepiej rozwija się sekcja piłkarska, która w tym roku rozegrała szereg zawodów z klubami łódzkimi, oraz prowadzi stałe treningi w parku 3-go Maja. W niedzielę najbliższą odbędą się na boisku Ł. K. S. o godzinie 16 zawody piłki nożnej między reprezentacyjnymi drużynami głuchoniemych Warszawy i Łodzi. Ł. K. S. G. weźmie prawdopodobnie udział w zawodach głuchoniemych o mistrzostwo Polski.

## Sport za granicą

### Piłkarska

Porażki drużyn angielskich, za równo zawodowych, jak amatorskich na kontynencie wywołały w prasie angielskiej ożywioną dyskusję. Pisano, że serce się kraje na myśl o lekceważeniu, z jakim Europa zaczyna się w ostatnich czasach odnosić do angielskiego futbolu. W rezultacie pismo „Athletic News” zamieściło na czele jednego z ostatnich numerów pod adresem drużyny angielskiej, udającej się do Brukseli, następujący apel:

„Angielska jedenastka, która pobili w Glasgowie Szkocję, wyjeżdża dzisiaj do Brukseli, gdzie powinna, w interesie dobrego imienia naszego sportu odnieść miążdzące zwycięstwo. Pożądanym byłby rezultat 10:0, nie jako kara względem małej Belgii, ale jako gest pod adresem kontynentu i całego świata piłkarskiego”.

Drużyna angielska wzięła sobie ten apel do serca i odniosła zwycięstwo w stosunku 9:1. Niewiele brakowało do pełnego urzeczywistnienia niesłychanego żądania: dość powiedzieć, że stan bramek wynosił już 9:0, gdy Belgowie zdobyli honorowy punkt.

Po sto guldenów za wygrany mecz. Kursują zagranicą pogłoski, że gracze reprezentacji Holandii, będący przeciwko oficjalnie amatorami, otrzymali każdy po 100 guldenów za wysokocyfrowe zwycięstwo nad reprezentacją Czechostowacji w stosunku 8:1.

### WYNIKI ZAWODÓW ZAGRANICZNYCH.

Wiedeń, Simmering — Austria 8:2 (4:0).

Budapeszt. Profesjonaliści — Amatorzy 10:2, Vasas — „33” F. C. 4:2 (3:1), Bastia — Sportklub 3:2 (0:2).

Belgrad. Victoria Žitkov — Jedynstwo 4:1 (2:1).

Brno. Hungaria — S. K. Zidenice 5:1 (4:0).

Praga. Sparta — Slovan (Wiedeń) 5:2 (4:0).

Praga. Slavia — Tennis Borussia 1:0, Sparta — Kladno 2:1.

### Tennis

Rozgrywki o puchar Davisa między Węgrami i Włochami przyniosły w pierwszej grze zwycięstwo Takacsa (Węgry) nad Stefanium 6:2, 6:1, 6:4. Walkę między Morgurgo i Kehrlingiem przerwano o zmierzchu przy stanie 2:1. Rozgrywki pucharowe Anglija — Danja odbędą się od 19 do 21 maja w Harrogate. W pierwszym dniu rozgrywek Niemcy — Portugalia Demasius pokonał de Verde 4:6, 6:0, 6:3, 6:3, a Moldenhauer Casanowę 6:2, 6:2, 6:4.

6:0, 16:4, 6:4 — oto rezultat podwójnej gry panów między parą amerykańską Tilden - Hunter a holendrami Timmer - Kool. Jest to jeden z niesłychanie rzadkich wyników tenisowych, wskazujący na bohaterką obronę europejczyków, którzy przyszli nieco do siebie po ciosie, jaki ich spotkał w 1-y m secie.

### Olimpiada

3150000 koron wyznaczył rząd szwedzki na przygotowania i trening swych atletów do przyszłej olimpiady.

### Automobilizm

Ilość samochodów na świecie. Według wydanej obecnie statystyki w końcu 1926 roku świat liczył 27,527,238 aut, czyli o 2,074,971 więcej, niż przed rokiem. Codziennie przybywało 8424 sztuk. Zużycie benzyny wynosi 51 miliardów rocznie, czyli 140 milionów litrów dziennie. 22 miliony aut kursowały w Stanach Zjednoczonych, 1,370,750 w pozostałej Ameryce, 3,100,000 w Europie, 517,000 w Australji, 295,000 w Azji i 180,000 w Afryce. Europa posiada 1235000 motocykli, natomiast St. Zjednoczone tylko 128,622.

Amerykański przemysł samochodowy wyprodukował w lutym b. roku 336 tysięcy wozów, czyli o 101,870 wozów więcej, niż w styczniu. Warto zaznaczyć, że w lutym 1926 roku produkcja wynosiła 375,332 samochody. Zmniejszenie produkcji w stosunku do ubiegłego roku ma swe źródło w redukcjach produkcji zakładów Forda.

Wypadek na zawodach. Na zawodach samochodowych w Mesynie (Sycylja) uległ wypadkowi w chwili mijania przeciwnika znany komitę kierowca włoski Maserati, zwycięzca tegorocznych wyścigów Targa Florio. Stan jego zdrowia jest bardzo ciężki. Należy nadmienić, że w tym roku zabił się już podczas próby pobicia rekordu jeden z najlepszych automobilistów świata, Parry Thomas.

## Lotnictwo

### RUCH POWIETRZNY W NIEMCZECH.

Wedle statystyki, opublikowanej przez zarząd berlińskiego portu lotniczego w roku 1926 samoloty komunikacyjne przywiozły, względnie wywiozły z Berlina, 32,757 pasażerów, przyczem lądowało względnie startowało z lotniska berlińskiego 12,000 samolotów.

### REKORD WYSOKOŚCI.

Wedle doniesień, nadchodzących z Nowego Jorku, porucznik Carlton, w dniu 5 b. m. zdobył rekord wysokości lotu na hydroplanie. Wysokość jaką Carlton osiągnął wynosi 11,150 mtr.

### Z RZYMU DO WIEDNIA.

„L'Aero-Sports” donosi, iż samoloty komunikacyjne z linii Rzym — Wiedeń są stale przepełnione. W kwietniu np. samoloty przewiozły 273 pasażerów, t. j. 10 osób dziennie, co stanowi 95 proc. dozwolonego obciążenia płatowców.

### Szachy

W cafe Equitable Palace w Berlinie rozpoczął się turniej o mistrzostwo szachowe wolnego związku szachistów; biorą w nim udział: Ahnes, Bogoljubow, Brinkmann, Elstner, Enoch, List, Mises, Nimcowicz, Schweineburg i Sämisch.

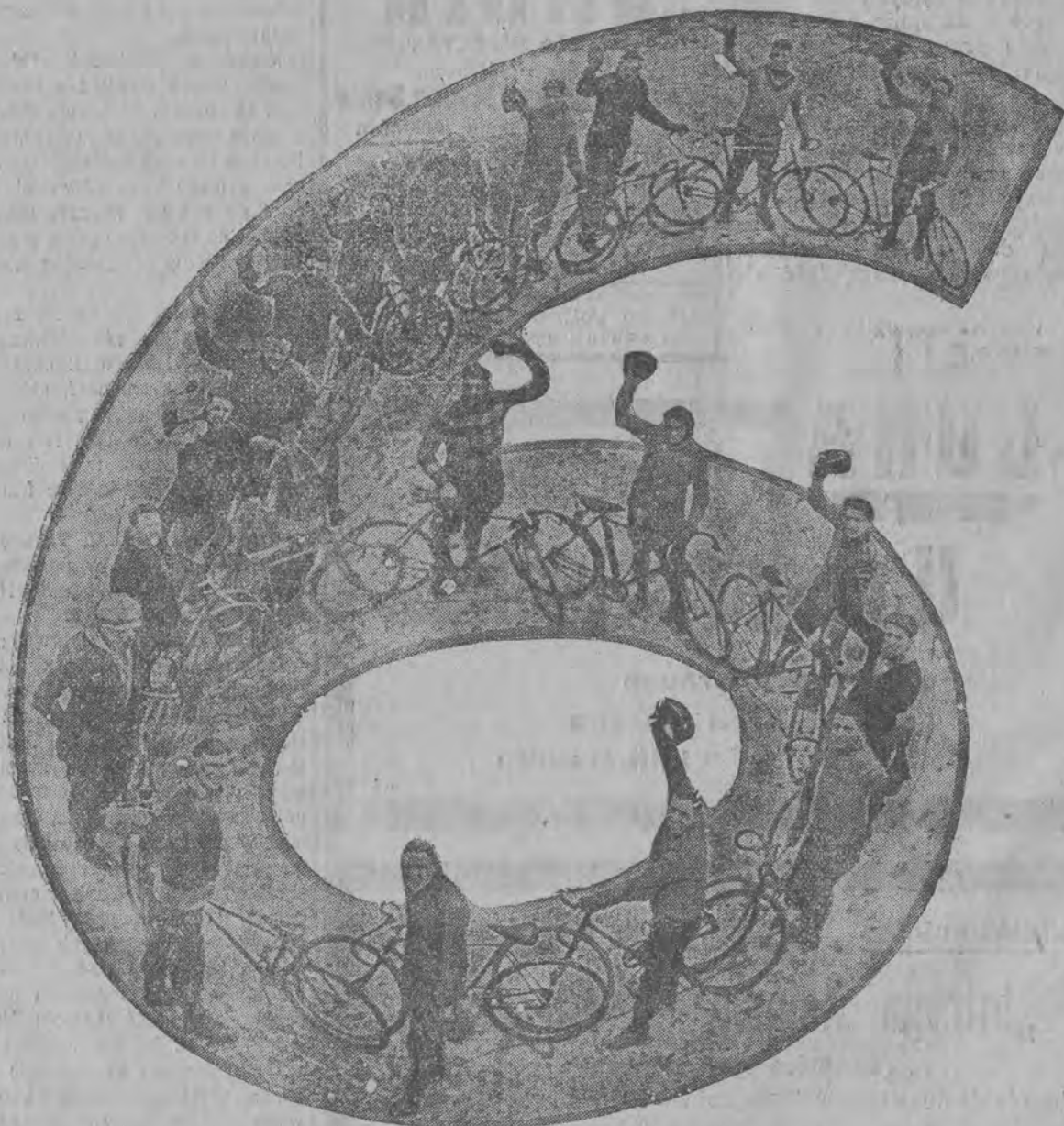
## Druskieniki:

Dr. Leon Szajerowicz

ordynuje w chorobach wewnętrznych i kobiecych od 1 czerwca.

Jagiellonka, obok apteki.

## Sześciodniowe wyścigi kolarskie w Nowym Yorku



Pełni dobrego humoru zawodnicy ustawili się do fotografii w symboliczną „szóstkę”



## Niemcy ofiarowują pożyczkę Polsce

### 100 milj. dolarów pożyczki rządowej i 100-150 milj. dolarów dla handlu i przemysłu polskiego

#### Warunki niemieckie lepsze od amerykańskich?

„Tygodnik Handlowy” podaje następujące sensacyjne informacje, pochodzące — jak twierdzi — z poważnego źródła:

Niemieckie czynniki miarodajne z niemieckim ministerjum spraw zagran. na czele złożyły w Polsce w ostatnim czasie szereg propozycji pożyczkowych, które stają się tem natarczywsze, im uporczywiej Polska odrzuca wszelkie propozycje niemieckie. Rząd niemiecki złożył przed kilkoma miesiącami w Warszawie przez swych agentów propozycję pożyczkową na 100 milj. dol. z tem zastrzeżeniem, że wolno ją przeznaczyć jedynie na popieranie takich gałęzi przemysłu polskiego, które wyraźnie nie sprzeciwiają się niemieckim zamiarom importowym do Polski.

W tych dniach bawili w Warszawie znów wysłannicy wielkich banków niemieckich, działających w porozumieniu i na zlecenie niemieckiego ministerjum spr. zagran., ofiarując, ale już nagle, 100 milionów dol., jako pożyczkę rządową i dalsze 100 — 150 milj. dolarów tytułem pożyczki dla handlu i przemysłu, zgłaszając już lekko tylko zastrzeżenia, co do sposobu użycia tych pożyczek.

Propozycje niemieckie poparte były argumentem, że Niemcy nie żądają takiej kontroli, jak finansisci amerykańscy, to znaczy, że nie będą pilnowały rozdziału pieniędzy przez swych „obserwatorów”. Jako dalszy warunek ulgowy w przyznaniu pożyczki Polsce Niemcy podkreśliły, że stopa procentowa będzie wyższa tylko o 1 proc. od stopy dyskontowej Reichsbanku i o taki też procent będzie korzystniejsza, o jaki się ona podraża przez bezpo-

średnie jej zaciąganie od Ameryki, czyli o 1 i jedną ósmą proc.

Niemcy zaciągnęli około 3 miliardów marek pożyczek i banki niemieckie duszą się z nadmiaru pieniędzy, nie mając żadnej możliwości ich korzystnej lokaty. Ponieważ Polska cierpi na anemię kapitału a w dodatku może być przedmiotem wdzięcznych koncesji, przeto Niemcy usiłują skiero-

wać do nas złoty potok, który ich zaczyna już dusić.

Próby ulokowania pożyczek niemieckich w Polsce nie są jeszcze zakończone i toczą się w tej mierze jeszcze dalsze układy, wprawdzie drogą prywatną, nie mniej mają one jednak charakter urzędowej propozycji, ponieważ odbywają się z inicjatywy niemieckiego ministerjum spraw zagranicznych.

## Krach na giełdzie berlińskiej

### celowym manewrem politycznym Banku Rzeszy

Piątkowy krach na giełdzie berlińskiej został świadomie i celowo wywołany przez prezjd. Banku Rzeszy p. Schachta w porozumieniu z rządem Rzeszy, co wynika z polemiki między p. Schachtem i berlińskimi kołami bankowymi, której odgłosy zamieszcza „Berliner Tageblatt”.

Zachodzi pytanie dlaczego wybrano właśnie obecną chwilę do tego niezwykle radykalnego cięcia, które pociągnęło za sobą tak katastrofalne załamania się kursów, mimo, że spekulacja na wyższość kursów trwa już dłuższy czas i dlatego nie użyto środków powolniejszych w działaniu, ale bez zbytecznych wstrząśnień.

Od stycznia r. b. od obniżenia stopy procentowej do 5 proc. pęczniał niezwykle szybko portfel wekslowy Banku Rzeszy i doszedł do sumy 2 miliardów marek. Równocześnie rozpoczęła się na giełdzie zwyczajka akcji, która była częściowo uzasadniona inwestycjami kapitałów zagranicznych, zwolnionych od podatku z dochodu od kapitałów a częściowo podbita w górę spekulacją. W spekulacji tej brała również udział zagranica, podobnie jak kapitałisci niemieccy wywiczani w spekulacji zwyczajkowej w Niemczech, uczestniczyli w spekulacyjnej zwyczajce papierów we Francji i Włoszech pod stabilizacją waluty tych krajów. Zagranica biorąca udział w grze na giełdzie berlińskiej, widząc granicę wysokości kursów, rozpo-

częła się wycofywać, w Niemczech zaś wzrastały kredyty reportowe. Wobec tego ujawnił się na rynku pieniężnym brak gotówki i zachodziła obawa zbyt szybkiego odpływu dewiz zagranicą.

W tym stanie rzeczy miał p. Schacht możność załamowania kredytów reportowych odpowiednią polityką dyskontową, t. j. podwyższeniem stopy procentowej. A jednak p. Schacht tego nie uczynił, tylko wywarł nacisk na banki w porozumieniu z rządem Rzeszy w kierunku znacznego ograniczenia kredytów reportowych. To zarządzenie miało oduwony skutek: gwałtowną realizację i krach piątkowy.

Powodem tego radykalnego kroku p. Schachta, przedsięwziętego za wiedzą, a może z inicjatywą rządu Rzeszy, był zamiar pokazania zagranicy, że życie gospodarcze Niemiec nie jest kwitnące. Stwierdza to „Neue Freie Presse” w artykule, z dnia 16-go b. m., w którym m. in. pisze:

— Rozkwit niemieckiego życia gospodarczego postępy racjonalizacji, gorączkowe dążenie do odzyskania gruntu pod nogami nie pozostały w ukryciu wobec zagranicy... Celem zarządzeń p. Schachta było napewno rozwianie złudzeń, kryjących w sobie nie tylko gospodarcze, ale i polityczne niebezpieczeństwa. Dr. F. Pinner, pisze w „Berliner Tageblatt”:

## Rynek pieniężny

### Cedula giełdy warszawskiej

#### GOTÓWKA.

#### Dolary

Holandja 357,90  
Londyn 43,43  
New York 8,93  
Paryż 35  
Praga 26,50  
Szwajcaria 172,03  
Wiedeń 152,825  
Włochy 49,15

#### AKCJE:

Bank Handlowy 8—8,35—8,15 \*  
Bank Zachodni 4,95  
Bank Polski 155—151,50—153,50  
Bank Zarobkowy 94—93—94  
Kijewski 95  
Elektryczność 95—93  
Częstocice 3,80—3,95  
Cukier 6,05—5,05—6,25

Łazy 0,48—0,50—0,49  
Pułk 8,75  
Czersk 1,33—1,35—1,33  
Michałów 0,90  
Firley 66—68  
Wegiel 115—112,50—115  
Nobel 6,15—6,40—6,35  
Fitzner 7,70  
Modrzejów 11—10,60—10,85  
Ostrowieckie 84  
Pocisk 3,75—3,85  
Starachowice 5,40—5,10—5,40  
Zieloniewski 23,50—24—23,50  
Żyrardów 22—21,50—22,50  
Spirytus 3,90  
Ceglanski 48  
Lilpop 33,50—33—34,60  
Norblin 187—189  
Parowozy 0,76—0,78  
Rudzki 3,05—2,80—2,98  
Ursus 2,45  
Zawiercie 46,50—47—46  
Borkowski 3,90—4,10  
Żegluga 0,72

### Notowania złotego:

W dniu 17 maja 1927 r.

Za 100 złotych:

Londyn	45,50
Zurych	58 12
Berlin wypl.	46,85—47,25
na Warszawę	47,00—47,20
na Poznań	47,00—47,20
Gdańsk wypl.	57,65—57,77
na Warszawę	57,54—57,68
Wiedeń czeki	79,245—79,745
Praga	577 57

### Notowania giełdowe w Paryżu

PARYŻ, 17 maja (Pat) Notowania końcowe

Londyn	124 02
N. Jork	25,24,1 4
Włochy	139 95
Szwajcaria	491,25
Niemcy	604 50
Rumunja	15 90

### Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 17 maja — (Pat) Zamknięcie giełdy.

Nowy-Jork	4 85 17,32—4 85,1 8
Holandja	12,15,7 8
Francja	124,02
Belgia	54,96
Włochy	88,75
Niemcy	20,48,5 4
Szwajcaria	25,25,1 4
Wiedeń	54,52
Warszawa	45,50

### Urzędowa giełda gdańska

GDANSK, 17 maja 1927 r

Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich

100 złotych polsk.	57,65—57,77
Warszawę	57,54—57,67
Londyn	25 06,1 2

### Sowiety chcą płacić naftą

#### długi rosyjskie we Francji

Rząd sowiecki zamierza w najbliższym czasie uczynić rządowi francuskiemu nową interesującą propozycję handlową. Rząd sowiecki podjąłby się pokryć całkowite zapotrzebowanie Francji na ropę naftową. Należność za dostawy miałyby być zaliczoną na poczet długów rosyjskich. Pierwsza dostawa osiągnąć ma wartość 12 milionów rubli złotych.

Wobec tego, że rząd francuski nosi się z zamiarem zmonopolizowania przywozu ropy (odpowiedni projekt ustawy został już wniesiony do izby deputowanych) rząd sowiecki przypuszcza, iż propozycja jego zostanie przyjęta przychylnie.

Rosyjski syndykat ropny prowadzi rokowania z „Anglo-Persian” co do dostaw do Anglii większych transportów ropy. Próba wszakże rządu rosyjskiego uzyskania kredytów u „Anglo-Persian” spełnia na niczem.

## Krach na giełdzie berlińskiej

### zwykłym manewrem antydawesowskim?

PARYŻ, 17 maja. (ATE.) — Berliński korespondent „Echo de Paris” uważa, iż Parker Gilbert jest zbyt dobrym obserwatorem, by pozwolił wprowadzić się w błąd przez sztuczne manewry giełdy berlińskiej. Parker Gilbert zna świetnie gospodarstwo położenie Rzeszy i wie o tem, iż Niemcy mogą wykonać plan Daves'a. Cała prasa paryska podziela podejrzenia „Echo de Paris”. Korespondent „Echo de Paris” dodaje, iż zdaniem Parkera Gilberta, Niemcy nawet bez podwyższenia podatków bez trudności będą mogli zapłacić we wrześniu 1928 roku przypadającą w tym czasie ratę 2.500 milionów marek.

## Administrację domu

przyjmie rutynowany administrator, mający w administracji już kilka domów. Oszczędna i bezwzględnie sumienna gospodarka. Łask. oferty do „Głosu” sub. „Sumienny Administrator”

## Radykalne reformy podatkowe

### Podatek obrotowy będzie jednolity

### Zmniejszenie progresji podatku dochodowego

### Doniosłe oświadczenie wicemin. skarbu, p. Góry wobec przemysłowców łódzkich

W całokształcie spraw interesujących żywo i bezpośrednio dotyczących sfer gospodarczych Łodzi, kwestja reorganizacji systemu podatkowego w Polsce wybitnie zajmuje miejsce. Sprawa ta łączy się bowiem z aktualną obecnie kwestją pożyczki zagranicznej. W celu zapoznania się z projektami rządu w tej dziedzinie i przedstawienia szeregu zasadniczych postulatów Łodzi, udali się do Warszawy p.p. prezes krajowego związku przemysłu włókienniczego Babiacki i mec. Pawłowski. Zostali oni przyjęci na dłuższej konferencji przez wiceministra skarbu p. Górę, który, jak wiadomo, po odjeździe prof. Kemmnera z Polski mianowany został przewodniczącym specjalnej komisji która zajęła się opracowywaniem szeregu zasadniczych i głębokich zmian, jakie będą musiały być wprowadzone w polskim systemie podatkowym. Przedstawiciele przemysłu łódzkiego przedstawili wiceministrowi skarbu szereg postulatów, które winny być w pracach rządowej komisji wzięte pod uwagę.

Jeżeli chodzi o podatek obrotowy to winien on być obniżony i o jednej stawce dla wszystkich. Należy, zdaniem delegacji, przeprowadzić przymus prowadzenia ksiąg handlowych oraz wziąć pod uwagę, że obecna wysokość podatku jest w istocie swej znacznie wyższą, a to z uwagi na dziśsze warunki kredytowe w państwie.

W odpowiedzi na te postulaty wicemin. Góra oświadczył: że min. skarbu zdaje sobie sprawę z tego, że podatek obrotowy w obecnej jego formie jest nieodpowiedni. Powinien on być jednolity, bez zróżniczkowania. Jeżeli podatek ten miałby się ostać postulaty przemysłu łódzkiego musiałyby być wzięte pod uwagę przez komisję rządową. Co do podatku dochodowego, to konieczne jest zmniejszenie progresji stawki, przyciągnięcie większej ilości osób opłacających ten podatek.

W odpowiedzi na te postulaty wicemin. Góra zapoznał delegację łódzką ze szczegółami tego podatku opartego na wzorach francuskich i zapewnił ją o przychylnym stanowisku rządu wobec zgłoszonych postulatów.

**Fabryka Wyrobów Wełnianych i Bawełnianych**  
**„M. i T. PIKIELNI“**  
 Spółka Akcyjna w Łodzi.

**Bilans zamknięcia na dzień 31 grudnia 1926 r.**

Stan czynny.	
Nieruchomości	Zł. 260.844.68
Ruchomości	185.200.36
Towary i przedza	1.549.935.09
Diużnicy	619.671.15
Banki	16.470.72
Różni	271.805.49
Długi wątpliwe	1.-
Papiery wartościowe	7.500.-
Weksle w walucie zagranicznej	3.195.05
Weksle w inkasie	8.793.80
Weksle	52.801.90
Kasa	123.913.32
<b>Zł. 3.080.132.56</b>	
Stan bierny.	
Kapitał zakładowy	Zł. 400.000.-
Kapitał zapasowy	56.464.77
Spec. fundusz rezerwowy	40.000.-
Niewypłacona tantiema za rok 1925	33.515.23
Sumy przechodnie	30.271.81
Wierzyciele	2.391.133.68
Zysk	128.747.07
<b>Zł. 3.080.132.56</b>	

**Rachunek Strat i Zysków za 1926 r.**

	Winien	Ma
Zysk brutto	Zł. 243.210.96	Zł. 800.951.34
Koszty handlowe	152.747.64	
Podatki	192.658.15	
Procenty	62.593.40	
Prowizja	20.994.14	
Różnice kursowe	128.747.07	
Czysty zysk	Zł. 800.951.34	Zł. 800.951.34



**Ból głowy i wyczerpanie**  
 oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby, nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm, artretyzm, cierpienia hemoroidalne są spowodowane złą przemianą materji i zanieczyszczeniem krwi w organizmie ludzkim.  
**Zioła z gór Harcu d-ra Lauera** sprzyjają dobrej przemianie materji, pobudzają trawienie, oczyszczają krew, a przede wszystkim uzdrowiają żołądek i powodują regularne działanie wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcje.  
**Zioła z gór Harcu d-ra Lauera** usuwają z organizmu zbyteczne nieużytki oraz przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem których jest reumatyzm i artretyzm.  
**Zioła z gór Harcu d-ra Lauera** usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żółciowych oraz łagodzą cierpienia hemoroidalne.  
 Cena 1/2 pudełka Zł. 1.50, podwójne pudełko Zł. 2.50  
**Sprzedaj w aptekach i składach aptecznych.**

**Polecam**  
**GALANTERJE**  
 oraz wszelkie dodatki do hafu, bielizny  
 :: i krawiectwa damskiego po cenach ::  
**bardzo przystępnych**  
**SZTUCZNE KWIATY**  
**MARYLA**  
 Piotrkowska 39, front,  
 I piętro.

Z pełnemi prawami. (Kategoria A)  
**GIMNAZJUM ŻENSKIE**  
**MARJI HOCHSTEINOWEJ**  
 Wólczańska 23, tel. 14-27.  
 Zgłoszenia nowowstępujących uczenic przyjmuje kancelarja gimnazjum codziennie w godzinach biurowych.  
 UWAGA: Czesne w kl. A 75. — złotych kwartalnie.  
 Przy Gimnazjum „DOM DZIECIĘCY“ syst. Montessori.

**Albin**  
 Najlepsza pasta do obuwia

**Dwa pokoje z kuchnią**  
 wraz z dwoma przylegającymi ubikacjami zdadne na warsztat lub zakład fotograficzny do odstąpienia. Wiadomość u p. Karca, Sienkiewicza 85, I piętro od godz. 10 do 11 rano.  
 3780-1

**Duże sale fabryczne:**

parter, pierwsze i drugie piętro i poddasze po ca 220 mtrkw. każde, z transmisją i przyłącz. do sieci elektr. wysok. i nisk. nap., także wysoki budynek o ca 100 mtrkw., kontorek, stajnia, wozownia i szopy od 1 lipca r. b. do wynajęcia.  
 W drugim gmachu: parter, pierwsze i drugie piętro po ca 400 mtrkw. każde, — tylko na parterze transmisja — natychmiast do wynajęcia.  
 Wiadomości udziela: F. Hadrian, Ewangelicka 2, 5575-5

**Lecznica**  
 lekarzy specjalistów  
**i gabinet lekarsko-dentystyczny**  
**„SANITAS“**  
 Cegielniana 29 telefon. 44-51.  
 5485-7

**Korespondentka-(stenotypistka)**

polsko-niemiecka biegle pisząca na maszynie, znająca stenografię polską i niemiecką, z gruntowną znajomością języka polskiego i niemieckiego — potrzebna natychmiast. Własnoręcznie w języku polskim i niemieckim wystosowane oferty przesyłać pod adresem: „Thonet-Mundus“ Polskie Fabryki Mebli Giętych, S. A., w Radomsku, Wojew. Łódzkie. 3627-2

Dr. H. Szumacher  
 choroby skórne weneryczne. przyjmuje codziennie od 5-7 i po pol., w niedziele święta od 11-1  
**6-go Sierpnia 1.**  
 (Benedykta). Tel. 49-62. 69-8

**TRUSKAWIEC**  
**Dr. Samuel Edelman**  
 ordynuje w willi Badiana.  
 3502-6

**AUTO**  
 w dobrym stanie nadające się również do komunikacji, tania do sprzedania. Wiadomość: Południowa 59 u portjera. 3783-1

**LEKARZ-DENTYSTA**  
**S. Sokalski**  
 ul. Andrzeja 4. :: Telefon 54-12.  
 3535-4

**Dr. H. WOŁKOWYSKI**  
 Zachodnia 57 (Cegielniana 19)  
 Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową.  
 Przyjmuje od godz. 4-8. Dla pań od 4-6. Oddzielna poczekalnia tel. 19-94.  
 5645-5

**OGŁOSZENIA DROBNE.**

**DONIESIENIA ROZM.**  
**CHCESZ OTRZYMAĆ POSADE?**  
 Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. Ządajcie prospektów.  
 2255-41

**ZAGUB. DOKUMENTY**  
**STANISŁAW WIADEREK**  
 zgubił dowód osobisty wydany w Komisarjacie Rządu na m. Łódź. 3759-5  
**PAWŁAK MICHAŁ**  
 zgubił legitymację bezrobotnych Nr 5083V. 3783-1  
**ZAGINAŁ**  
 dowód osobisty Henryka Szydłowskiego wyd. w Łodzi za L. 581.Sz. 3779-5

**„SOLIDNA“**  
 jest gorąco proszona o przybycie do znanej cukierni w piątek, 20 b. m. o godz 6-ej. Nieporozumienie wytłumaczę. W razie niemożności przybycia, oczekuję listu. Sęskniony Henryk Mant. 3778-1  
**KURSY**  
 praktyczne na buchalterów-ki z gwarancją samodzielności po trzydziestu wykładach rzeczozn. z wyższym wykształceniem. Zainteresowanym również instrukcje korespondencji. — Zgłoszenia tylko w piątki, soboty i niedziele od 6-8 wieczór. Piotrkowska 183, I p.

**ZAGUBIONO**  
 książeczkę od zapomogi i wyciąg z ksiąg ludności wydany z pow. gostyńskiego gm. Pacyna na nazwisko Anny Wypych, zam. Rokicińska 22. 3781-1  
**MARJANNA BRĄZEWSKA**  
 zgubiła nadkartę wydaną w firmie L. Geyer. 3786-1  
**NACHMAN GOLDBERG**  
 zgubił książeczkę wojskową wydaną w Pabjanicach rocznik 1897. 3785-1

**ŹRÓDŁO PIĘKNOŚCI**  
**MYDŁO**  
**„CAZIMI“**  
 METAMORPHOSA

**Gimnazjum Męskie Bogumiła Brauna**  
**z pełnemi prawami szkół państwowych (k.A)**  
 ul. Narutowicza Nr. 59-a  
 komunikuje, że egzaminy do klas podwstępnej, wstępnej i pozostałych z wyjątkiem ósmej rozpoczną się systemem lekcyjnym od 19 maja r. b.  
 Od początku r. szk. czynna będzie kl. A. dla nieumiejących czytać. Wpis w tej klasie wynosić będzie **25 zł.** mies.  
 Kancelarja gimnazjum udziela informacji i przyjmuje podania codziennie w godzinach szkolnych.

**APOLLO Konstantynowska 16.**  
 Codziennie dalszy ciąg Wielkiego Międzynarodowego Turnieju **WALK ZAPAŚNICZYCH**  
 O nagrody pieniężne i honorowe w ogólnej sumie 10,000 zł.  
 Dziś, w środę, 18 maja o g. 8,30 w. walczą:  
**I Prohaska contra Debie**  
**II Wildman contra Szczerbiński (rozstrzygająca)**  
**III Szekker contra Thomson (rozstrzygająca)**  
**IV Kawan contra Nestroem**  
 Walki odbywają się pod protektoratem Prezesa Pol. Tow. Atl. p. Wl. Pytłasińskiego i pod kontrolą Międzynarodowego Związku Atletów.  
 Początek koncertu o godz. 8-ej zaś walk. o godz. 8,30. Bilety w cenie od 1 do 5 zł.  
 Kasa czynna od 11-ej do 2 ej i od 5-ej.

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.-; zagranicę — zł. 7.20.

Ogłoszenie za wiersz milimetry 1 szpaltowy  
 1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 50 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 złotych. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś zagranicznych o 100 procent drożej